

ODPIS

Sygn. akt VIII P 44/15

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący SSO Maciej Nawrocki

Protokolant st. sekr. sąd. Monika Sawka

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2017 r. w Poznaniu

powództwa **M. F.**

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i usunięcie skutków naruszenia

- 1. Zasądza od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. F. kwotę 5000 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2015r. do dnia zapłaty**
- 2. Oddala dalej idące powództwo.**
- 3. Koszty procesu między stronami znosi wzajemnie.**
- 4. Nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.**

SSO Maciej Nawrocki

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 października 2015 r. **M. F.** wniósł o zasądzenie od (...) S.A. na swoją rzecz kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, tj. dobrego imienia, czci i godności osobistej, a także nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszenia poprzez usunięcie obraźliwych wpisów dotyczących powoda umieszczanych od dnia 1 maja 2015 r. na internetowym, wewnętrznym forum spółki (...) S.A. przez innych pracowników spółki. Ponadto, powód wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż do 31 grudnia 2015 r. jest zatrudniony na stanowisku specjalisty w Biurze (...) S.A. Centrala spółki w W.. Miejszem wykonywania pracy jest P.. W ramach obowiązków prowadził przede wszystkim czynności monitorująco-kontrolne w pociągach (...). Dnia 26 kwietnia 2015 r. powód wykonując monitoring usługi „czyszczenia w biegu” zastosował prowokację – pokruszył ciasteczka, w celu sprawdzenia sprawności sprzątanania. Zdarzenie zauważyli podróżni, którzy zawiadomili o tym fakcie obsługę pociągu. Zdarzenie to było komentowane przez użytkowników wewnętrznego forum intranetowego. Uczestnicy forum zamieszczali tam negatywne, obraźliwe dla

powoda wpisy. Pomimo, że powód poinformował o tym pracodawcę, oczekując usunięcia wpisów, do takiego usunięcia nie doszło, przeciwnie pojawiały się coraz to nowsze wpisy. W ocenie powoda wpisy te były nie tylko ośmieszające, czy podważające jego kompetencję, ale również znieważające jego osobę.

W odpowiedzi na pozew spółka (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana zaznaczyła, że prowadzi forum wewnętrzne, które jest dostępne dla pracowników pozwanej i ma służyć swobodzie przepływu informacji pomiędzy pracownikami. Na tym forum pojawia się bardzo dużo różnych wpisów i wątków, w związku z czym pracodawca nie ma możliwości ich bieżącej analizy. Pozwana nie zgodziła się również z twierdzeniami powoda o nie podjęciu działań zmierzających do usunięcia wpisów dotyczących jego osoby. Po pojawieniu się pierwszych wpisów odnośnie powoda, zostały one usunięte przez moderatora forum. Usuwano także kolejne wpisy. Ponadto sam powód nie kontaktował się bezpośrednio z administratorem forum w celu usunięcia obraźliwych wpisów. Pozwana zaznaczyła również, iż powód swoim zachowaniem z dnia 26 kwietnia 2015 r. przyczynił się do powstania tych wpisów. (k. 217-218)

W piśmie z dnia 17 czerwca 2016 r. powód zmodyfikował i skonkretyzował roszczenie zawarte w punkcie 2 pozwu poprzez nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszenia, tj. usunięcie wszystkich obraźliwych wpisów dotyczących powoda umieszczanych od dnia 1 maja 2015 r. na internetowym, wewnętrznym forum spółki (...) przez innych, podległych pracowników spółki. Powód wskazał konkretne 17 wpisów, których usunięcia żąda. (k. 546-551)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód był zatrudniony u pozwanej w okresie od dnia 1 października 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku specjalisty w Biurze Standardów i Jakości. Do obowiązków powoda należały przede wszystkim czynności monitorująco-kontrolne w pociągach (...). Czynności te były wykonywane w terenie. W związku z wykonywaniem w/w obowiązków nie było wytycznych odnośnie do stosowania prowokacji w trakcie monitorowania jakości; nie było również zakazu stosowania prowokacji.

Bezpośrednim przełożonym powoda był K. W. (naczelnikiem Wydziału (...) T.). Przełożonym wyższego stopnia był A. P. (dyrektor Biura (...)), a przełożonym jeszcze wyższego stopnia P. J. (dyrektor Wykonawczy ds. Jakości Usług). K. W. pracę powoda oceniał pozytywnie.

dowód: akta osobowe powoda (k. 602); zeznania świadków: A. P. (k. 573), P. J. (k. 573), K. W. (k. 621); zeznania powoda (k. 621)

Dnia 26 kwietnia 2015 r. powód dokonywał kontroli usługi „czyszczenia w biegu”, której celem było sprawdzenie skuteczności usługi świadczonej na rzecz spółki przez firmę zewnętrzną. Podjęcie kontroli wynikało ze wcześniejszych zastrzeżeń. Czynności kontrolne były wykonywane w pociągu (...) na odcinku W. – (...). Chcąc zweryfikować jakość wykonywanych usług, powód rozsypał na sąsiednim siedzeniu okruszki. Zastrzeżenia do formy przeprowadzonej kontroli mieli podróżni, którzy zgłosili je konduktorom pociągu.

dowód: pisemne wyjaśnienia powoda z dnia 13.05.2015 r. (k. 35-37); polecenie przeprowadzenia kontroli (k. 40); zeznania świadków: K. W. (k. 621), A. P. (k. 573); zeznania powoda (k. 621)

Pozwana prowadzi forum intranetowe, które ma ułatwić kontakt pomiędzy pracownikami celem zapewnienia przepływu informacji. Forum to dostępne jest wyłącznie dla pracowników pozwanej spółki i wszystkie wpisy są dla nich dostępne. Jest to łącznie około 2.500 osób. Mogą z niego korzystać także w domu dzięki specjalnemu oprogramowaniu. Na forum umieszczane są wpisy dotyczące aktualnych wydarzeń w spółce. Możliwość prowadzenia forum wynikała z usługi udostępnianej przez firmę zewnętrzną. Do 2015 r. pozwana nie miała możliwości moderowania wpisów pojawiających się na forum, mogła wyłącznie je usunąć lub wyłączyć.

Administratorem forum jest Wydział Komunikacji Wewnętrznej, a moderatorem forum był A. S., który do 17 października 2016 r. był naczelnikiem Wydziału (...).

dowód: zeznania świadka A. S. (k. 573)

Od dnia 1 maja 2015 r. na forum pojawiły się negatywne komentarze na temat pracy powoda i jego osoby. Użytkownicy forum posługiwali się takimi określeniami, jak: „chwast”, „kanalia”, „chłystek”, „obludny, zimny cynik”, „Puszek Okruszek”, „ciasteczkowy potwór”. Wpisy znajdowały się nie tylko w głównych wątkach dotyczących powoda, m.in. „skandaliczne zachowanie kontrolera pociągu”, czy „dyrektor wykonawczy P. J. wybiela F.”, ale także w segmencie intranetu zatytułowanym „wydarzenia bieżące”. Wpisy były umieszczane przez pracowników pozwanej, którzy aktywnie śledzili wszystkie informacje pojawiające się na tym forum. Łącznie wpisy na forum w powyższych wątkach umieszczało około 100 osób. Były to osoby, które dokonały wpisu więcej niż jeden raz. Najbardziej aktywnych użytkowników forum było kilkoro. Początkowo wpisy w intranecie nie były usuwane, jak również moderowane.

dowód: print screen ze stron forum (k. 52-70, 87-91, 165-167); zeznania świadków: A. P. (k. 573), A. S. (k. 573); zeznania powoda (k. 621)

Już na przełomie kwietnia / maja 2015 r. powód poinformował K. W. o negatywnych wpisach na forum i prosił o możliwość kontaktu z przełożonymi i interwencję prezesa. Zwracał się również o interwencję do dyrektora P. J. w formie wiadomości e-mail.

dowód: wiadomości e-mail (k. 79-80)

Dnia 4 maja 2015 r. powód spotkał się z dyrektorem A. P.. W trakcie tego spotkania powód wskazał, iż wpisy na forum go obrażają oraz domagał się interwencji przełożonych. Przy tej rozmowie był obecny A. S., który informował dyrektora o sytuacji związanej z umieszczaniem wpisów na temat pracy powoda i dotyczących jej komentarzy.

O sytuacji na forum poinformowano także P. J.. W lipcu 2015 r. P. J. spotkał się z przedstawicielami drużyn (...) i związków zawodowych. Przedstawiciele drużyn (...) domagali się zwolnienia powoda z pracy. P. J. temu się sprzeciwił, nie zgadzając się na ataki personalne. Poinformował również obecnych o konsekwencjach za umieszczanie takich wpisów. W trakcie kolejnych spotkań, wątek dotyczący powoda był również podnoszony.

Na skutek działań A. P. i A. S. wpisy z forum były usuwane, wyłączono także cały wątek poświęcony sprawie powoda, założony przez T. W.. Wkrótce po usunięciu w/w wpisów, pojawiły się kolejne, nowe wątki i wpisy, o treści identycznej, z usuwanymi. T. W. zgłaszał zastrzeżenia odnośnie samego faktu usuwania postów oraz wskazywał na możliwość zainteresowania mediów niniejszą sprawą.

dowód: print sreen z forum (k. 236-241); zeznania świadków: A. P. (k. 573), A. S. (k. 573), P. J. (k. 573)

Dnia 12 maja 2015 r. powód został zobowiązany do złożenia wyjaśnień w związku z przeprowadzoną kontrolą w dniu 26 kwietnia 2015 r.

dowód: pismo z 12.05.2015 r. (k. 31)

Od maja 2015 r. powód został odsunięty od wykonywania czynności kontrolnych – takie polecenie K. W. otrzymał od swoich przełożonych. Powodowi przekazano inne czynności wynikające z umowy o pracę. Początkowo wykonywał kontrole stacjonarne, tj. w P., a później powierzono mu przede wszystkim prace administracyjno-biurowe, w których wspierał K. W.. A. P. zaproponował powodowi przejście do innego wydziału, ale ten nie wyraził zainteresowania.

dowód: pismo z dnia 15.06.2015 r. (k. 51); zeznania świadków: A. P. (k. 573), K. W. (k. 651); zeznania powoda (k. 621)

Dnia 3 czerwca 2016 r. wymierzono powodowi karę porządkową nagany, powołując się na naruszenie art. 100 § 1 i § 2 ust. 4 kp oraz § 6 ust. 2 pkt 3 i 5 Regulaminu pracy dla pracowników (...) S.A. Centrala Spółki. Jednocześnie poinformowano powoda o utracie prawa do premii regulaminowej za maj 2015 r. w wysokości 15%.

Powód wystąpił z pozwem o uchylenie kary porządkowej. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu prawomocnie uchylił karę.

dowód: decyzja o wymierzeniu nagany (k. 49); pismo z dnia 03.06.2015 r. (k. 50); zeznania powoda (k. 621)

Na przełomie lat 2015 i 2016 pojawiła się możliwość moderowania wpisów na forum przez osobę do tego upoważnioną – A. S.. Wprowadzenie tej funkcjonalności wymagało przeprowadzenia procedury zamówienia u podmiotu, który dostarczył oprogramowanie forum. W celu dokonania moderacji A. S. otrzymał wytyczne, wskazówki, zgodnie z którymi moderowane były poszczególne wpisy. Obecnie usuwane są wszelkie słowa: (...), „kanalia”, „chwast”, „chłystek”, a także inne obraźliwe. W miejsce tych słów wprowadzane jest określenie „wymoderowano”. Ponadto całkowicie zostały usunięte dwa wątki, tj.: „dyrektor wykonawczy ... wybiela ...” oraz „skandaliczne zachowanie kontrolera”. Moderowanie wywoływało ten skutek, że wątek moderowany znajdował się na początku listy wątków. Obecnie jest on schowany, nie ma możliwości odtworzenia daty usunięcia, zasłonięcia, edytowania, moderowania wpisu lub wątku na forum. Moderator ma także możliwość zablokowania umieszczania wpisów przez użytkownika. Ponadto spółka wprowadziła zasady dotyczące charakteru wpisów na forum wewnętrznym, które zostały określone m.in. w N. od grudnia 2015 r.

dowód: print screen z forum zawierające moderowane wątki (k. 345-430); zeznania świadka A. S. (k. 573)

W oświadczeniu z dnia 24 stycznia 2017 r. A. S. wskazał, iż wszystkie wskazane w piśmie powoda z dnia 17 czerwca 2016 r. posty wraz z całym wątkami, w których zostały opublikowane, zostały usunięte ze strony, tj. została wyłączona ich widoczność dla użytkowników, a treść jest dostępna tylko dla osoby zarządzającej zawartością strony. Potwierdza to screen, obrazujący stan na dzień 18 stycznia 2017 r. Wcześniej wszystkie posty, w których zostało wymienione nazwisko powoda, były moderowane poprzez usunięcie tego nazwiska i zastąpienie go wpisem [wymoderowane]. Posty do tematu „Nowy Rzecznik Etyki w (...)” były publikowane nie na forum, ale pod artykułem w części opisującej bieżące wydarzenia w spółce – również ten artykuł został wyłączony i jego treść wraz z komentarzami nie jest dostępna dla pracowników. Wskazano również, iż z uwagi na techniczne ograniczenia systemu zarządzania treścią strony, w którym nie są rejestrowane daty operacji wykonanych na forum oraz brak technicznej możliwości sprawdzenia takich danych przez zewnętrzną firmę, która stworzyła Intranet - precyzyjne określenie daty edycji treści postów oraz usunięcia wątków nie jest możliwe. Oświadczenie A. S. z dnia 24 stycznia 2017 r. zostało potwierdzone kolejnym oświadczeniem z dnia 31 maja 2017 r.

dowód: oświadczenia z dnia 24.01.2017 r. (k. 614, 615) i z dnia 31.05.2017 r. (k. 616, 617)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne i przydatne dla potrzeb niniejszego postępowania **dokumenty** zgromadzone w aktach sprawy oraz w aktach osobowych powoda. Przedmiotowe dokumenty zostały sporządzone przez osoby do tego powołane w ramach przysługujących im kompetencji oraz w przewidzianej prawem formie. Ponadto ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Podstawą dokonanych ustaleń faktycznych Sąd uczynił również znajdujące się w aktach kserokopie dokumentów, albowiem zawarte w nich informacje nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, co pozwoliło na potraktowanie tychże kserokopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej. Natomiast dokumenty prywatne korzystały jedynie z domniemania autentyczności oraz domniemania, iż zawarte w nich oświadczenia złożyła osoba, która je podpisała (art. 245 kpc).

Sąd uznał za wiarygodne **zeznania świadków** A. P., P. J. i K. W. odnośnie do okoliczności faktycznych związanych z zamieszczaniem przez pracowników pozwanej na forum intranetowym wpisów dotyczących powoda. Świadkowie potwierdzili także, iż w tej sprawie powód interweniował nie tylko u bezpośredniego przełożonego, ale również u dyrektorów m.in. Biura Standardów i Jakości oraz dyrektora Wykonawczego ds. Jakości Usług. Z zeznań świadków wynika także, iż powód nie podejmował również próby wyjaśnienia całej sytuacji na forum, ograniczając się wyłącznie do interwencji u przełożonych. Świadkowie potwierdzili, iż wpisy na forum przybrały niespotykany dotąd rozmiar.

Natomiast w zakresie prowadzenia samego forum i ewentualnej możliwości moderowania wpisów istotne okazały się zeznania A. S.. Potwierdził on, iż początkowo nie było możliwości moderowania wpisów na forum. Jedynym sposobem było ukrycie wątku, który mimo tego nadal był widoczny na liście wszystkich wątków. Dopiero na przełomie 2015 i 2016 r., po podpisaniu nowej umowy z firmą udostępniającą usługę, było możliwe moderowanie wpisów, tj. usuwanie określonych słów i zastępowanie ich określeniem „wymoderowane”, a także usuwanie poszczególnych wpisów, a nawet całych wątków. Świadek wskazał także, iż początkowo, pomimo usuwania niektórych wpisów, pojawiały się nowe, o tożsamej treści.

Za wiarygodne Sąd uznał również **zeznania powoda**. Zeznania te były rzeczowe, spontaniczne, szczerze. Korespondowały z wiarygodnymi dokumentami zgromadzonymi w sprawie oraz z wiarygodnymi zeznaniami świadków. Powód podał, iż zwracał się do przełożonych z interwencją w sprawie wpisów umieszczanych na forum na jego temat.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem sporu było to, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda – jego dobrego imienia – czy pozwana ponosi za to odpowiedzialność, a konsekwencji czy z tego tytułu powodowi przysługuje prawo do żądania zadośćuczynienia i usunięcia naruszenia.

Zgodnie z art. 23 kc w zw. z art. 300 kp dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodnie z art. 24 § 1 kc, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Konkretyzację tego roszczenia zawiera art. 448 kc, zgodnie z którym, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W doktrynie wskazuje się, iż dobra osobiste są „wartościami o charakterze niemajątkowym, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w społeczeństwie” (tak m.in. S. Rudnicki, Ochrona dóbr osobistych..., s. 34). Dla istnienia dobra osobistego i uznania, że doszło do jego naruszenia, znaczenie mają oceny społeczne, analiza z punktu widzenia rozsądnego człowieka. Nie ma tu znaczenia subiektywne przekonanie zainteresowanego. Cechą praw osobistych, jako praw podmiotowych służących do ochrony poszczególnych dóbr osobistych, jest to, że są to prawa niemajątkowe (jeżeli nawet ich naruszenie pociąga za sobą również skutki majątkowe), i to tak ściśle związane z podmiotem podlegającym ochronie (w świetle art. 23 kc z osobą fizyczną), że razem z nim powstają i wygasają oraz nie mogą przechodzić na inne podmioty zarówno w drodze czynności prawnych, jak i w drodze dziedziczenia.

Warto w tym miejscu zwrócić także uwagę na uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 r. (III CZP 79/2010), w którym stwierdzono, że w ramach istniejących instrumentów ochrony cywilnoprawnej ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością, bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr. W judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się powszechnie, że dobra osobiste wynikają z tych wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności; skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi. Dobrem osobistym jest wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli, stała, dająca się skonkretyzować i obiektywizować.

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że przesłanką odpowiedzialności z art. 448 kc jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyroki z dnia 12.12.2002 r., V CKN 1581/2000; z dnia 01.04.2004 r., II CK 115/2003; z dnia 16.09.2004 r., IV CK 707/2003; z dnia 15.06.2005 r., IV CK 805/2004; z dnia 28.09.2005 r., I CK 256/2005; z dnia 19.01.2007 r., III CSK 358/2006; z dnia 24.01.2008 r., I CSK 319/2007; z dnia 28.09.2011 r., I CSK 33/2011).

Na podstawie art. 448 kc kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca nie tylko na fizycznych dolegliwościach, ale i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego.

Naruszenie dobra osobistego nie występuje wtedy, gdy wyrządzona drugiemu przykrość jest - wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie - przykrością (dolegliwością) małej wagi, nie przekracza więc progu, od którego liczyć się już będzie naruszenie dobra osobistego. Stopień przeżywanej przykrości przez dotkniętego naruszeniem może mieć znaczenie dopiero wtedy, gdy próg ten został przekroczony.

Stosowanie art. 24 § 1 kc nie ogranicza się do bezpośrednich sprawców naruszenia dóbr osobistych, którymi w tym konkretnym przypadku są pracownicy spółki, ale obejmuje swoim zakresem wszelkie działania określonego podmiotu, które w jakikolwiek sposób powodują czy przyczyniają się do naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego lub do pogłębienia naruszeń tych dóbr, dokonanych uprzednio przez inne podmioty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.09.2016 r., I CSK 598/15).

Położenie prawne obywateli obrażanych i zniesławianych anonimowymi wpisami, a więc wyłączającymi odpowiedzialność bezpośrednich sprawców jest bez porównania gorsze od typowej sytuacji, gdy naruszciciel dóbr osobistych obraża swą ofiarę „twarzą w twarz”. Pokrzywdzony anonimowymi wpisami nie ma żadnego obowiązku nawet posiadać internetu, czytać portali internetowych, czy poświęcać swój czas na sprawdzenie, czy na serwisach nie jest obrażany, zniesławiany, bądź czy nie jest podważany jego autorytet. Osoba nie korzystająca z internetu może nawet nigdy nie dowiedzieć się o dotyczących jej bezprawnych, anonimowych wpisach, które bezpowrotnie podważają jej autorytet. Internet to medium, które z założenia ma być przyjazne społeczeństwu informatycznemu, a zatem powinny istnieć skuteczne mechanizmy prawne, które będą zapobiegać wykorzystywaniu go do działań naruszających godność oraz cześć obywateli i to bez żadnych skutków prawnych dla sprawców (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.01.2014 r., I CSK 128/13).

Wskazać tutaj należy na treść art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1030 ze zm.; dalej: ustawa z dnia 18.07.2002 r.), zgodnie z którym nie ponosi odpowiedzialności za przechowywane dane ten, kto udostępniając zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę nie wie o bezprawym charakterze danych lub związanej z nimi działalności, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawym charakterze danych lub związanej z nimi działalności niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych.

Artykuł ten określa w jakich wypadkach wyłączona jest odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych z tytułu świadczenia usług tzw. hostingu. Pojęcie hostingu oznacza udostępnianie pamięci podłączonych do sieci serwerów (tzw. host serwerów) w celu przechowywania różnego rodzaju danych, w szczególności składających się na strony

internetowe. Dane te pochodzą nie od podmiotu świadczącego usługi hostingowe, lecz od podmiotu trzeciego - usługobiorcy. Można wyróżnić dwa rodzaje hostingu: utrzymywanie materiałów dostarczonych przez usługodawcę (na przykład utrzymywanie witryny internetowej) oraz utrzymywanie materiałów dostarczonych przez wielu usługodawców (na przykład materiały z grup dyskusyjnych).

Jednakże w tym przypadku, to nie do powoda należy wykazanie, że administrator powziął wiadomość o bezprawnym charakterze wpisów zamieszczanych na forum. Odpowiedzialność administratora należy bowiem rozpatrywać na gruncie przepisu art. 24 § 1 kc w powiązaniu z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 18.07.2002 r. To na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia, że nie wiedziała o inkryminowanych komentarzach internautów.

Ze stanu faktycznego niniejszej sprawy wynika, iż pierwsze obraźliwe wpisy dotyczące powoda pojawiły się na przełomie kwietnia / maja 2015 r. i dotyczyły one okoliczności związanych z przeprowadzeniem przez niego kontroli w pociągu tzw. usługi „czyszczenia w biegu”. W swoich komentarzach użytkownicy nie tylko opisywali zdarzenie z dnia 26 kwietnia 2015 r., ale również komentowali je przy użyciu inwektyw i słów obraźliwych, posługując się takimi określeniami powoda, jak: „chwast”, „kanalia”, „chłystek”, „obłudny, zimny cynik”, (...), „ciasteczkowy potwór”. Pierwsze informacje odnośnie w/w komentarzy pozwana otrzymała od samego powoda, który już na początku maja 2015 r. zwrócił się do przełożonego K. W. o wyjaśnienie sprawy, a także usunięcie krzywdzących komentarzy. Natomiast dnia 4 maja 2015 r. M. F. udał się na spotkanie z A. P. dyrektorem Biura Standardów i Jakości. W trakcie tego spotkania powód wskazał, iż wpisy na forum go obrażają oraz domagał się interwencji ze strony przełożonych. Przy rozmowie był także obecny A. S., który informował dyrektora o sytuacji związanej z umieszczaniem wpisów na temat pracy powoda i dotyczących jej komentarzy.

Powyższe wskazuje zatem, że pozwana niewątpliwie posiadała informację o bezprawnym charakterze wpisów dotyczących powoda, umieszczanych przez pracowników na forum intranetowym. W ocenie Sądu pozwana nie przedstawiła dostatecznej determinacji w usuwaniu obraźliwych dla powoda wpisów – w szczególności zwraca uwagę fakt, że możliwość pełnego moderowania wpisów pozwana uzyskała dopiero pod koniec 2015 r. Przesądza to o odpowiedzialności pozwanej co do zasady.

Wolność słowa, która oznacza także wolność krytykowania cudzego postępowania jest wielką wartością w społeczeństwie i państwie. Krytyka jest często działaniem społecznie pożytecznym i pożądanym, lecz tylko wtedy, jeżeli jest rzetelna i rzeczowa, a jej celem nie jest dokuczenie innej osobie. Krytyka postępowania człowieka nie powinna przekraczać granic jego wolności, nie powinna naruszać jego godności, a byłoby także pożądane, by nie przekraczała granic kultury i dobrego smaku (choć to ostatnie wymogiem prawnym nie jest). W ocenie Sądu przynajmniej niektóre wpisy zamieszczane na forum, a dotyczące powoda przekraczają granice prawem dozwolone – można tu wskazać w szczególności na takie określenia powoda jak „chwast”, „kanalia”, „chłystek”, „obłudny, zimny cynik”. Niewątpliwie zatem w tym przypadku doszło do naruszenia dobra osobistego powoda.

Pozwana oświadczeniami pisemnymi A. S. wiarygodnie, w sposób sugerowany przez Sąd (por. zarządzenie z dnia 18.11.2016 r. – k. 574), wykazała, że wpisy, które powód postrzegał jako obraźliwe, i których usunięcia żądał, zostały ukryte przed użytkownikami forum. Do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło poprzez zamieszczanie komentarzy na wewnętrznym forum intranetowym, dostępnym wyłącznie dla pracowników pozwanej. Z uwagi na ograniczone możliwości administratora komentarze początkowo były ukrywane. Obecnie zostały częściowo usunięte, a częściowo ukryte przed użytkownikami (nie są dla nich dostępne) i tylko administrator ma możliwość zarządzania tymi wpisami. Zatem te cyfrowe zapisy na serwerach hostujących forum intranetowe pozwanej nie oddziałują już społecznie, nie urażają powoda, nie wyrządzają ani nie powiększają jego krzywdy wywołanej tym, że były widoczne w 2015 r.

Sąd uznał, że skoro pozwana już usunęła (ukryła) inkryminowane wpisy, to powództwo w zakresie punktu 2. pozwu jest bezzasadne. Mając powyższe na względzie, powództwo odnośnie do roszczenia z punktu 2. pozwu oddalono – **punkt 2 wyroku.**

Jeśli idzie o roszczenie pieniężne, to Sąd uznał powództwo za usprawiedliwione jedynie w części. Forum intranetowe na którym pojawiały się wpisy dotyczące powoda miało krąg odbiorców (teoretycznie) szeroki, ale (praktycznie) dość wąski. Sprawa prowokacji z dnia 26 kwietnia 2015 r. zwiększyła zainteresowanie forum tylko przejściowo. Oczywiście powód doznał krzywdy, ale – choć to argument raczej zdroworozsądkowy, niż prawniczo wyszukany – zapewne było tak, że gorliwie śledząc wszystkie wpisy jego dotyczące, powód mimowolnie powiększał odczuwaną przez siebie przykrość, a gorączkowo inspirując działania, celem usuwania wpisów, dodatkowo zachęcał swoich krytyków do eskalowania działań.

Mając powyższe na względzie, tytułem zadośćuczynienia zasądzone od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2015 r. (dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty – **punkt 1. wyroku**, oddalając dalej idące powództwo – **punkt 2. wyroku**.

O kosztach procesu między stronami, wobec jedynie częściowego uwzględnienia powództwa, orzeczono zgodnie z art. 100 zd. 1 kpc, znosząc te koszty wzajemnie – **punkt 3. wyroku**.

O kosztach sądowych, to jest opłacie od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), nakazując ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 250 zł [= 5% * 5.000 zł] – **punkt 4. wyroku**.

/-/ Maciej Nawrocki